

Statystyki zdjęć przyjętych do PZGiK

Jak poinformował Główny Urząd Geodezji i Kartografii, od 2001 r. do PZGiK przyjęto ponad 2 mln fotogrametrycznych zdjęć lotniczych wykonanych w przestrzeni barwnej RGB (lub RGB i CIR) lub B/W o pokryciu 60% x 30% - w zdecydowanej większości na potrzeby opracowania ortofotomapy. W latach 2009-2016, jak widać na wykresach, liczba zdjęć przyjmowanych do PZGiK utrzymywała się na stałym poziomie i wynosiła około 150 tys. rocznie. W tym okresie kamery analogowe zostały zastąpione kamerami cyfrowymi i pojawiły się pierwsze cyfrowe zdjęcia wysokorozdzielcze (GSD = 0,10 m i lepszy). Duży skok nastąpił w 2017 r.,

kiedy to w ramach realizowanych projektów dla znacznej części kraju wykonano zdjęcia wysokorozdzielcze. Przyjęto wtedy blisko 400 tys. zdjęć. Ostatnio do PZGiK trafia mniej więcej 200 tys. zdjęć lotniczych rocznie.

Do 2006 r. zdjęcia wykonywane były wyłącznie kamerami analogowymi, głównie Zeiss LMK i Leica RC30. Pierwsze zdjęcia cyfrowe pojawiły się w 2007 r. (GSD = 0,43m) i zostały wykonane kamerą Z/I DMC w ramach projektu LPIS. Od 2012 r. mamy już do czynienia wyłącznie ze zdjęciami cyfrowymi. Obecnie zdjęcia pozyskiwane są głównie kamerami Vexcel Imaging Ultra-Cam Eagle M3, Leica DMCIII oraz Phase One.

Należy podkreślić, że na przestrzeni lat zmieniła się również rozdzielczość geometryczna i przestrzenna wykonywanych fotografii. Do 2006 r. standardem były zdjęcia analogowe w skalach 1:14 000



i 1:26 000. Od 2017 r. dla obszarów miast wykonywane są zdjęcia wysokorozdzielcze

o GSD = 0,03-0,10 m i lepszym, a dla pozostałych terenów - o GSD = 0,25 m.

Źródło: GUGiK

Powstanie wysokorozdzielczy NMT Zalewu Puckiego

Narodowe Centrum Nauki ogłosiło wyniki 5. edycji konkursu SONATINA. Badacze, którzy niedawno uzyskali stopień naukowy doktora, otrzymają prawie 34 mln zł na badania i staże w prestiżowych ośrodkach zagranicznych. Wśród laureatów znalazł się m.in. dr Łukasz Janowski z Instytutu Morskiego Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Otrzyma on 756 223 zł na realizację projektu pn. „Pionierska eksploatacja Zalewu Puckiego na podstawie wysokorozdzielczej teledetekcji lotniczej i akustycznej”.

Celem przedsięwzięcia jest wykonanie pierwszego wysokorozdzielczego NMT Zalewu Puckiego na podstawie lotniczych pomiarów lidarem batymetrycznym, fotogrametrii lotniczej i echosondy wielowiązkowej. Wysokorozdzielcza batymetria Zalewu Puckiego ma duże znaczenie m.in. z oceanograficznego, ekologicznego, geologicznego i archeologicznego punktu widzenia. Mapa dostarczy podstawy do właściwego, zrównoważonego zarządzania i podejmowania decyzji dla tego obszaru. Ponadto spodziewane jest odkrycie nowych obiektów archeologicznych zalegających na dnie Zalewu Puckiego.

Źródło: NCN

Chętnych do studiowania geodezji nie brakuje

Choć minęły już czasy, gdy geodezja był hitem na uczelniach, to wciąż przyciąga więcej chętnych, niż jest dostępnych miejsc - pokazują wyniki I cyklu rekrutacji. Na Politechnice Rzeszowskiej (fot.) na kierunku **geodezja i planowanie przestrzenne** przygotowano 50 miejsc, a zgłosiło się 305 kandydatów (daje to 6,1 osoby/miejsce). Był to trzeci najpopularniejszy kierunek na tej podkarpackiej uczelni podczas naboru 2021/2022.

Z kolei **geodezja i kartografia** uplasowała się w pierwszej piątce najpopularniejszych kierunków na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu (3,2 osoby na miejsce) oraz na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie (blisko 4 osoby na miejsce). Kierunek ten cieszył



Fot. Politechnika Rzeszowska

się sporym zainteresowaniem również na Politechnice Warszawskiej oraz Politechnice Gdańskiej. Na stołecznej uczelni o jedno miejsce walczyło aż 8,5 kandydata, a na pomorskiej - 5,4. Mimo wysokich wyników w obu przypadkach kierunek uplasował się poza pierwszą dziesiątką najpopularniejszych kursów.

Acz o kierunkami związanymi z geodezją, takimi jak **geoinformatyka czy geo-**

informacja? Na Politechnice Warszawskiej o jedno miejsce na geoinformatyce walczyło aż ponad 14 osób, z kolei na UWM w Olsztynie (nowość w ofercie tej uczelni) wskaźnik ten wyniósł tylko 2,2. Natomiast AGH w Krakowie oferuje zarówno kierunek geoinformatyka, jak i geoinformacja. Na tym pierwszym zanotowano 3,5 kandydata na miejsce, a na drugim - 1,2 kandydata na miejsce.

JK